

R Wieści Raniżowskie



Nr 125-126 • lipiec-sierpień 2007 • Cena 2,50 zł. • ISSN 1509-6025

W numerze między innymi:

Starostowie oraz Organizatorzy
zapraszają
na Gminne Dożynki,
które odbędą się 2 września 2007 r.
w Raniżowie



cd. na str. 2



W wieku 75 lat przeszedł na emeryturę. Doszedł do porozumienia z raniżowskim proboszczem ks. Henrykiem Smaroniem, by zamieszkać w bliskim mu Raniżowie na „wikarówce”. Odrestaurował ten budynek i od roku 2002 służy jeszcze parafianom, odprawiając Msze Święte i spędzając długie godziny w konfesjonale. Zyskał sobie sympatię mieszkańców, czego dowodem było wręczeniu mu wieńca dożynkowego w 2006 roku.

cd. na str. 7



Program drugiego dnia wycieczki był zatytułowany: „Śladami Michała Wołodyjowskiego” i rozpoczął się od zwiedzania Czortkowa z zabytkową drewnianą cerkwią i polskim kościołem z cudownym obrazem M. B. Czortowskiej Królowej Różańca Św. Potem były Zaleszczyki, uczestnicy wycieczki podziwiali piękną panoramę miasta i Dniestr, a następnie zwiedzili wspomniane na początku Okopy Św. Trójcy. Dalej trasa wiodła już po miejscach upamiętnionych przez naszą historię i literaturę.

cd. na str. 10



Doroczne Święto Plonów

Starostowie Dożynek



Maria Iskra – 36 lat, mąż Jacek, dzieci: Piotr i Julia.

Prowadzi wraz z mężem gospodarstwo rolne w Raniżowie – Zembrzy o pow. ponad 10 ha użytków rolnych.



Jan Sondej – 33 lata, żona Małgorzata, dzieci: Tomasz i Justyna.

Prowadzi gospodarstwo rolne o pow. 16 ha w Posuchach.

**oraz Organizatorzy zapraszają
na GMINNE DOŻYNKI 2007
które odbędą się 2 września 2007 r.
w Raniżowie**

W programie między innymi:

- godz. 13³⁰ – uroczysta Msza św. z poświęceniem chleba i wieńców w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raniżowie,
- godz. 14³⁰ – przejście na stadion sportowy,
- godz. 15⁰⁰ – wręczenie chleba przez starostów na ręce Wójta Gminy,
- godz. 15⁰⁵ – okolicznościowe przemówienia,
- godz. 15²⁰ – korowód wieńcowy,
- godz. 16⁴⁵ – występ kapeli ludowej „Raniżowianie”,
- godz. 17¹⁵ – występ zespołu „Grančan” ze Słowacji,
- godz. 18⁰⁰ – losowanie nagród w loterii fantowej,
- godz. 19³⁰ – festyn ludowy.

Imprezy towarzyszące: wystawa produktów rolnych, loteria fantowa, wystawa fotograficzna, degustacja potraw regionalnych.

**KOMITET ORGANIZACYJNY ZAPRASZA
NA IMPREZĘ REKREACYJNĄ POD PATRONATEM
WÓJTA GMINY RANIŻÓW
I PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY W RANIŻOWIE PN.**

RANIŻOWSKIE SOBÓTKI

**która odbędzie się w dniu 14 sierpnia 2007 r. (wtorek)
na stadionie sportowym w Raniżowie. Początek o godz. 17⁰⁰.**

W PROGRAMIE WYSTĄPIĄ:

- zespół pieśni i tańca „Mazurek” z Mazurów,
- zespół tańca nowoczesnego STARS – grupy młodsza i starsza (GOKSiR Raniżów);
- dziecięcy zespół tańca narodowego (GOKSiR i SP Raniżów);
- zespół cheerleaderek z Lipia (GOKB Głogów Młp.);
- kapela ludowa „Głogowianie” (GOKB Głogów Młp.);
- kapela ludowa „Raniżowianie” (GOKSiR Raniżów);
- kabaret UFO z Dąbrowicy;
oraz gry i zabawy dla dzieci i publiczności.
- Godz. 21⁰⁰ – uroczyste zapalenie sobótki przez
wójta Jana Niemczyka i przewodniczącego Rady
Gminy Daniela Filę;
- Godz. 21¹⁵ – zabawa taneczna w rytmach
zespołu „NO NAME” (www.noname.net.pl)

W dniu 15 sierpnia 2007 r.

(ZIELNA)

zapraszamy

NA ZABAWĘ TANECZNĄ

od godz. 19⁰⁰.

Gra zespół „FOBOS”.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- wesołe miasteczko BASTION,
- stoiska handlowe,
- kramy odpustowe.

Organizatorzy:

**Rada Sołecka,
Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji,
Ochotnicza Straż Pożarna,
Hotelik „Gran-Lech”.**



Powiedzmy NIE używkom

W dniu 14 czerwca 2007 r. w Zespole Szkół w Woli Raniżowskiej odbył się gminny konkurs pod nawą „Powiedzmy NIE używkom i niewłaściwym zachowaniom”. Powstał on z inicjatywy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a skierowany został do uczniów uczęszczających do szkół podstawowych i gimnazjów na terenie gminy Raniżów. Roli gospodarza w tym roku podjęła się pani dyrektor Zespołu Szkół w Woli Raniżowskiej mgr Stanisława Stec.

Konkurs spotkał się z ogólnym poparciem wśród nauczycieli, a uczniowie chętnie włączyli się w przygotowanie przedstawień o tematyce antyalkoholowej i antynikotynowej. Od wielu tygodni trwały przygotowania i próby, dobór właściwych dekoracji i strojów. A wszystko po to, aby jak najlepiej wypaść w oczach rówieśników oraz komisji konkursowej. A ta działała w składzie: Jan Tęcza – inspektor UG, Stanisław Samojedny – dyrektor GOK-SiR, asp. sztab. Robert Gacek – policjant.

Zgodnie z kryteriami zawartymi w regulaminie, w pierwszej kolejności oceniana była wartość wychowawcza przekazu, następnie gra aktorska, tematyka inscenizacji dostosowana do wieku uczniów, wykonawstwo piosenek i dobór kostiumów, scenografii i rekwizytów. Komisja nie miała łatwego wyboru, gdyż pierwsze i najważniejsze kryterium zostało spełnione we wszystkich inscenizacjach – był wyraźny przekaz pozytywnych wartości, ukazano negatywne skutki stosowania używek, z każdej historyjki wynikł morał.

W pierwszej kategorii wiekowej – klasy I – III komisja postanowiła przyznać:

- I miejsce dla Teatrzyku „Gwiazdeczka” ze Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej za przedstawienie pt. „Bądź ostrożny na drodze”;
- II miejsce dla Szkoły Podstawowej w Mazurach za przedstawienie pt. „W zdrowym ciele zdrowy duch”;
- III miejsce dla Szkoły Podstawowej w Korczowiskach za inscenizację pt. „Na jeźdni”.

W drugiej kategorii wiekowej – klasy IV – VI przyznano:

- I miejsce dla Szkoły Podstawowej w Mazurach za inscenizację pt. „Pałacy problem, czyli piekielna przygoda palacza smarkacza”;
- II miejsce dla Szkoły Podstawowej w Woli Raniżowskiej za przedstawienie pt. „Powiedzmy NIE”;
- III miejsce dla Szkoły Podstawowej w Raniżowie za scenkę pt. „O zdrowiu na wesoło”;
- dwa wyróżnienia dla Szkoły Podstawo-

wej im. Marii Konopnickiej w Zielonce za przedstawienie pt. „Nałogom NIE” i dla Szkoły Podstawowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Staniśzewskim za „Scenkę antynikotynową”.

W kategorii gimnazjum bezkonkurencyjni okazali się uczniowie z Gminnego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Raniżowie z przedstawieniem pt. „Żyjmy



Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - dyr. Marek Wiącek.



Bezkonkurencyjna grupa z Gminnego Gimnazjum w Raniżowie.



wolno bez nałogów”. Ich „bezkonkurencyjność” wynikała z dwóch powodów: pierwszy to taki, że druga grupa z Gimnazjum w Woli Raniżowskiej wypadła w ostatniej chwili z powodu wypadku głównego aktora, a drugi to znakomita gra uczniów, właściwy dobór tekstu dostosowany do wieku, wyraźny przekaz i pozytywny finał całości przedstawienia. Otrzymali oni za to od komisji I miejsce, a od zgromadzonej publiczności

Zespół z SP z Woli Raniżowskiej.

gromkie brawa do tego stopnia, że po podsumowaniu wystąpili jeszcze raz na bis.

Przewodniczący Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych mgr Marek Wiącek podkreślił w podsumowaniu, że konkurs spełnił swe założenia, a ilość pozytywnych treści zawartych w przedstawieniach, zaangażowanie w to przedsięwzięcie ponad 120 osób, zastąpiła wiele godzin wychowawczych i pogadanek na temat szkodliwości stosowania różnego rodzaju używek.

Każdy z występujących uczniów otrzymał za występ nagrodę rzeczową, dodatkowo grupa otrzymała dyplom i piłkę nożną dla szkoły, a nauczyciele przygotowujący uczniów do konkursu specjalne podziękowania.

Widząc duże zainteresowanie tym konkursem, zarówno wśród uczniów jak i nauczycieli, organizatorzy postanowili zwiększyć jego cykliczność do dwóch w ciągu roku (w założeniach miał być jeden, co roku w innej szkole).

Stanisław Samojedny



Jadwiga Żmuda (w środku) z Gminnego Gimnazjum w Raniżowie.



Młodsza grupa z SP w Woli Raniżowskiej.



Zespół z SP w Mazurach.

Dolina Łącka

W dniu 22 lipca 2007 roku w Łące (gmina Trzebowno) odbyło się XIII Spotkanie Muzyków i Śpiewaków Ludowych „Dolina Łącka”. Tradycja stało się już, że występujące kapele i śpiewacy prezentowali przyspiewkę weselną, która podlegała ocenie jury, któremu przewodniczył główny instruktor Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie Jan Zołoteńko.

W tegorocznej edycji Spotkań I miejsce zdobyła kapela ludowa „Raniżowianie” działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie. Zaprezentowała przyspiewkę weselną pt. „Grajcie muzykanci”. Kapela wystąpiła w składzie: Paweł Płudowski – skrzypce prym, Alicja Adamczyk – skrzypce sekund, Agnieszka Tytulki – skrzypce sekund, Ryszard Tytulki – basy, Edward Brudz – klarnet i śpiew, Zdzisław Mazur – klarnet, Marian Samojedny – akordeon i trąbka, Mieczysław Tytulki – śpiew.

Nadmienić należy, że kapela „Raniżowianie” na „Dolinie



Łąckiej” wzięła udział po raz trzeci. W roku 2006 zdobyła II miejsce, natomiast w 2005 roku wyróżnienie.

Gratulujemy sukcesów i życzymy wytrwałości w odszukiwaniu i utrwalaniu przyspiewek i melodii naszego regionu.

Stanisław Samojedny

Nagroda dla Mazurzan

W dniu 28 czerwca 2007 roku zespół „Mazurzanie” z Mazurów po raz drugi w swej historii odebrał z rąk Marszałka Zygmunta Cholewińskiego Nagrodę Zarządu Województwa Podkarpackiego za szczególne osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Stało się to na wniosek złożony w marcu przez Wójta Gminy Raniżów i Dyrektora GOKSiR. Nagroda w kwocie 4.000 zł została przekazana na potrzeby zespołu.

Marszałek tymi słowami zwrócił się do zespołu: „Dziękuję Państwu za piękną 10-letnią pracę na rzecz zachowania dziedzictwa kulturowego Lasowiaków oraz budowę wspólnoty opartej na historii i tradycji.” Docenił też liczne sukcesy zespołu. W 10-letniej historii zespół już 47 razy był nagradzany na licznych przeglądach i festiwalach folklorystycznych szczebla ogólnopolskiego i wojewódzkiego, w tym 18 razy stawał na najwyższym stopniu podium.

Nagroda Zarządu jest dla nas ogromnym wyróżnieniem i zachęca do dalszej pracy. Cieszymy się, że zostaliśmy docenieni w województwie, ale nasza radość byłaby pełniejsza, gdyby naszą ciężką pracę doceniła także lokalna społeczność.

Zespół



Od lewej: Genowefa Makusak, marszałek Zygmunt Cholewiński, Józef Fila, Emilia Adamczyk.

„Zagraniczne” występy zespołów

Zespoły artystyczne działające przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie w czerwcu br. udały się na „zagraniczne” (poza granice gminy) wojaże.

Zespół śpiewaczy „Mazurzanki” wystąpił na XI Przeglądzie Wiejskich Zespołów Śpiewaczych w Tyczynie w dniu 17 czerwca 2007 r. Zaśpiewał tam 3 piosenki, za które otrzymał III miejsce. Skład grupy śpiewaczej tworzyły panie: Emila Adamczyk, Genowefa Makusak, Stefania Sondej, Zofia Fila, Alicja Adamczyk, Ewa Jaworska Monika Dec, Danuta Stępień.

Kapela ludowa „Raniżowianie” dała się poznać z jak najlepszej strony w Nowej Dębie na imprezie pn. „Mieć jak rzeka swoje źródło”, która miała miejsce w dniu 17 czerwca 2007 r. Również w tym samym miejscu zatańczyły dzieci skupione w zespole tanecznym „Staniszewiaczy”.



Zespół tańca nowoczesnego STARS.

Tydzień później, w dniu 24 czerwca 2007 r. kapela zagrała przed dostojnym gremium zgromadzonym z okazji 50-lecia kapłaństwa ks. Józefa Łasicy oraz w godzinach popołudniowych na „Dniach Weryni”.

Zespół taneczny „Staniszewiaczy” udał się na występy do Trześni w gminie Niwiska na imprezę z cyklu „Lato u Hupki – Sobótki”.

Natomiast w sąsiedniej gminie – Cmolasie prezentował się na IX Festiwalu Piosenki Dziecięcej Cmolasy 2007” dziewczęcy zespół tańca nowoczesnego „STARS”. Dla nich był to pierwszy „zagraniczny” występ. Dziewczęta pokazały dwa układy taneczne, a wystąpiły w składzie (w kolejności jak na zdjęciu): Monika Samojedny, Ewelina Rembisz, Barbara Gil, Dominika Kusy, Anna Sądej, Katarzyna Ufnal, Sylwia Kata.

Stanisław Samojedny

Biesiada w Staniszewskim

W dniu 15 lipca 2007 r. w godzinach popołudniowych z inicjatywy sołtysa wsi Kazimierza Mikołajczyka odbyła się „Biesiada w Staniszewskim”. Mieszkańcy mieli okazję do wspólnego spotkania się przy grillu, napojach chłodzących (wyjątkowo grzało w tym dniu) oraz zobaczyć występy zespołów działających przy Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie: kapeli ludowej „Raniżowianie”, dziewczęcego zespołu tańca nowoczesnego „STARS” (grupa młodsza i starsza) oraz dziecięcego zespołu tańca ludowego „STANISZEWIACY”. Również swoje umiejętności zaprezentowała miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna.

(-)

Złoty Jubileusz Kapłaństwa

W dniu 24 czerwca 2007 roku w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raniżowie miała miejsce niecodzienna uroczystość – ks. emeryt Józef Łasica obchodził Złoty Jubileusz Kapłaństwa. Z tej to okazji na uroczystą Sumę przybyło wielu dostojnych gości: ks. infułat Józef Sondej, księży z dekanatu raniżowskiego, delegacja parafian z Osobnicy k. Jasła, rodzina nawet z Ameryki, władze gminne, członkowie organizacji parafialnych.

Z miejsca zamieszkania – dawniej „wikarówki” w otoczeniu wieńca z liści dębowych niesionego przez delegację strażaków z OSP Raniżów ks. Jubilat został uroczystie wprowadzony do kościoła. O godz. 11.30 została przez niego odprawiona Msza Święta w intencji podziękowania Panu Bogu w Trójcy Jedynemu za powołanie do życia i dar kapłaństwa, za opiekę Bożą nad Jubilatem, za opiekę Marki Bożej i wstawiennictwa u Jezusa Chrystusa, za dusze zmarłych rodziców, za zmarłych kapłanów, którzy mu pomagali przez ten czas.

Okolicznościowe kazanie ks. infułat Józef Sondej – brat matki ks. Jubilata, poświęcił dostojnemu Jubilatowi. Przypominał w nim życiorys jego i trudne czasy młodości, w jakich dane było żyć. Ale rozważania na temat drogi życiowej księdza Łasicy rozpoczął od przypomnienia ostatniej sceny z filmu pt. „Pokusa” ukazującego trudne czasy imperializmu sowieckiego. Przez ulicę niewielkiego miasta idzie kobieta w średnim wieku, rozgląda się, spotyka jakiegoś przechodnia i pyta go: „Czy ta ulica prowadzi do cerkwi Najświętszej Maryi Panny?” Otrzymuje odpowiedź: „Nie! Ta ulica nie prowadzi do kościoła.” Kobieta zawiedziona mówi: „To po co jest ta ulica, jeżeli nie prowadzi do kościoła...”. Rozważanie to zakończył ks. infułat słowami: „To po co są drogi, które nie prowadzą do Pana Boga – naszego celu ostatecznego. Niepotrzebne są takie drogi i takie ulice.”

Następnie przypomniał życiorys Jubilata. Józef Łasica urodził się 5 października 1927 r. w Zielonce - Posuchach, parafia Raniżów, jako syn Franciszka i Marii z d. Sondej. Rodzice posiadali duże gospodarstwo rolne w Posuchach, a jego dziadek jeszcze większe, gdyż pilnował i zarządzał lasami parafialnymi raniżowskich proboszczów. W czasie II wojny światowej tereny na pół-

noc od Raniżowa, w tym również Posuchy, zostały wysiedlone, a budynki spalone i rozebrane. Rodzina Łasiców przeniosła się do Mazurów. Kilkunastoletni Józef pracował przy pracach leśnych. Po zakończeniu wojny, jako 18-letni chłopak, kończył dopiero szkołę podstawową, po czym kontynuował naukę w Rzeszowie w szkole średniej.

Właśnie w tym czasie, gdy Stalin jeszcze żył, gdy było wielkie prześladowanie Kościoła w Polsce, zrodziło się powołanie kapłańskie młodego



Ks. Jubilat Józef Łasica.

Józefa Łasicy. Po ukończeniu w latach 1947 – 1951 szkoły średniej w Rzeszowie, wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Został wyświęcony na kapłana przez ks. bpa Franciszka Bardę 30 maja 1957 r.

Jako wikariusz pracował w Manasterzu k/Kańczugi, w Cieklinie, w Połomii k/Rzeszowa, Trzebosi k/Sokołowa. W 1966 r. został administratorem - proboszczem w Piskorowicach za Sanem k/Sieniawy.

10 grudnia 1969 r. został mianowany przez ks. bpa Ignacego Tokarczuka proboszczem parafii w Osobnicy. W dekanacie Jasło - Zachód był referentem misyjnym, a po śmierci ks. Alfreda Solarskiego, 30 marca 1994 r. został mianowany przez ks. bpa Kazimierza Górnego dziekanem dekanatu Jasło - Zachód.

Posiada odznaczenie kościelne Expositorio Canonicali (1972) i przywilej noszenia Rokiety i Mantoletu (1982). W 1998 r. został odznaczony godnością kapelana honorowego Jego Świątobliwości Jana Pawła II.

W wieku 75 lat przeszedł na emeryturę. Doszedł do porozumienia z raniżowskim proboszczem ks. Henrykiem Smaroniem, by zamieszkać w bliskim mu Raniżowie na „wikarówce”. Odrestaurował ten budynek i od roku 2002 służy jeszcze parafianom, odprawiając Msze Święte i spędzając długie godziny w konfesjonale. Zyskał sobie sympatię mieszkańców, czego dowodem było wręczenie mu wieńca dożynkowego w 2006 roku.

Na zakończenie Mszy Świętej ksiądz Jubilat Józef Łasica odebrał życzenia i gratulacje od swego wuja ks. infułata Józefa Sondej, dzieci, młodzieży, kół wspólnotowych i różnicowych działających przy raniżowskiej parafii, wójta gminy Raniżów Jana Niemczyka, przewodniczącego Rady Gminy Daniela Fili, od swoich krewnych i kolegów księży. Uroczystość 50-lecia kapłaństwa zakończyła się obiadem i poczęstunkiem dla zaproszonych gości w domu weselnym p. Niedużego.



Za ambony życzenia składa ks. infułat Józef Sondej - brat matki ks. Jubilata.

Stanisław Samojedny

Zawody sportowo - pożarnicze

W dniu 3 czerwca 2007 roku w Kolbuszowej odbyły się V Zawody Sportowo-Pożarnicze dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu. Do rywalizacji stanęło 14 drużyn, z czego 3 z gminy Raniżów. Pogoda nie ułatwiała wykonania zadań postawionych przed strażakami – konkurencje odbywały się chwilami w strugach deszczu.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska pod przewodnictwem bryg. Romana Górskiego z KM PSP Rzeszów, natomiast pozostali sędziowie w liczbie po 5 pochodzili z KP PSP Dębica i KP PSP Mielec. Po wykonaniu wszystkich zadań i podsumowaniu wyników okazało się, że 3 drużyny z gminy Raniżów zajęły trzy pierwsze miejsca. Wyniki poszczególnych drużyn przedstawiały się następująco:

1. OSP Raniżów I - gmina Raniżów - łączny wynik - 104,85;
2. OSP Raniżów II - łączny wynik - 110,57;
3. OSP Zielonka - gmina Raniżów - łączny wynik - 113,54;
4. OSP Dzikowiec - gmina Dzikowiec - łączny wynik - 114,28;
5. OSP Spie - gmina Dzikowiec - łączny wynik - 117,78;
6. OSP Kolbuszowa G. - MiG Kolbuszowa - łączny wynik - 118,14;
7. OSP Trzęsówka - gmina Cmolas - łączny wynik - 119,99;
8. OSP Krzątka - gmina Majdan K. - łączny wynik - 126,66;
9. OSP Majdan K. - gmina Majdan K. - łączny wynik - 130,66;
10. OSP Kopcie - gmina Dzikowiec - łączny wynik - 137,87;
11. OSP Werynia - MiG Kolbuszowa - łączny wynik - 138,46;
12. OSP Kosowy - gmina Niwiska - łączny wynik - 141,87;
13. OSP Cmolas - gmina Cmolas - łączny wynik - 173,71;
14. OSP Siedlanka - gmina Niwiska - łączny wynik - 243,87.

Tegoroczne V Zawody Sportowo-Pożarnicze swą obecnością zaszczytili: poseł na Sejm RP Zbigniew Chmielowiec, senator RP Władysław Ortyl, wicemarszałek województwa podkarpackiego Kazimierz Ziobro, podkarpacki komendant wojewódzki PSP w Rzeszowie bryg. Roman Dec, starosta kolbuszowski Józef Kardyś, wicestarosta kolbuszowski Waldemar Macheta, burmistrz MiG Kolbuszowa oraz wójtowie gmin powiatu kolbuszowskiego.



Wójt Jan Niemczyk wręcza puchar dowódcy zwycięskiej drużyny Raniżów I.

Składy zwycięskich drużyn z gminy Raniżów stanowili druhowie:

Raniżów I: Konrad Wesołowski – d-ca, Mateusz Rumak, Rafał Ryczek, Aleksander Woś, Jan Woś, Michał Krudysz, Paweł Jeż, Andrzej Ryczek.

Raniżów II: Maciej Partyka – d-ca, Marcin Samojedny, Kamil Ruszkowski, Mateusz Puzio, Paweł Ryczek, Mariusz Matejko, Krzysztof Kopeć, Stanisław Wiącek.

Zielonka: Władysław Makusak – d-ca, Marek Marut, Sebastian Kazior, Rafał Dec, Piotr Dec, Marek Rembisz, Krzysztof Sondej, Grzegorz Sondej.

Sowa podziękowania za osiągnięty sukces należy również skierować do naczelników jednostek: **Jerzego Kasicy** w Raniżowie i **Marka Maruta** w Zielonce, którzy byli odpowiedzialni za przygotowanie drużyn do zawodów.

W dniu 17 czerwca 2007 r. zwycięska drużyna z powiatu kolbuszowskiego Raniżów I udała się na III Zawody Sportowo-Pożarnicze Województwa Podkarpackiego Ochotniczych Straży Pożarnych do Żurawicy k. Przemyśla. Na 23 drużyny tam startujące raniżowscy drhowie zajęli 8. miejsce.

Poniżej wyniki pierwszej dziesiątki zawodów wojewódzkich:

1. OSP Brzyska (pow. jasielski) - łączny wynik 99,74
2. OSP Niechobrz Dolny (pow. rzeszowski) - 102,13
3. OSP Sarzyna (pow. leżajski) - 104,81
4. OSP Kozodrz (pow. ropczycko-sędziszowski) - 104,84
5. OSP Bolestraszyce (pow. przemyski) - 105,62
6. OSP Jabłonica Polska (pow. brzozowski) - 105,88
7. OSP Krzeszów (pow. niżański) - 106,55
8. OSP Raniżów (pow. kolbuszowski) - 108,00
9. OSP Przyszów (pow. stalowowolski) - 108,24
10. OSP Gać (pow. przeworski) - 111,88.

Stanisław Samojedny

fot. www.kppskolbuszowa.com



Dowódca drużyny OSP Zielonka dh Władysław Makusak odbiera puchar, dyplom i gratulacje od posła Zbigniewa Chmielowca i komendanta Jana Ziobro.

Wola wciąż śpiewa

W dniu 30 maja 2007 roku grupa uczniów z Zespołu Szkół w Woli Raniżowskiej udała się na Powiatowy Festiwal Piosenki Młodzieżowo-Turystycznej „Meduza 2007”.

Miał on charakter konkursu i przebiegał w dwóch kategoriach: soliści i zespoły, jak również w czterech grupach wiekowych:

1. klasy I – IV szkoły podstawowe,
2. klasy V – VI szkoły podstawowe,
3. gimnazja,
4. szkoły średnie.

Uczestnicy konkursu prezentowali po 2 piosenki o tematyce turystyczno-młodzieżowej. Z naszej szkoły na ten konkurs wyjechało 20 osób. Jedni występowali jako soliści, inni zaś w zespołach. Soliści to: Joanna Pełka z kl. Ia – opiekun Irena Kowalska, Gabriela Jaworska plus dwie dziewczynki tworzące taneczną choreografię: Anna i Patrycja Rembisz z kl. Ib – przygotowane pod kierunkiem wychowawczyni Zofii Marut, Anna Chorzępa z kl. IVa – op. Zofia Marut, Monika Krawiec i Ewa Raczek oraz Klaudia Babiarsz i Patrycja Kwaśnik z kl. VIa – op. Stanisława Kopeć. Ponadto z naszej szkoły wystąpiły dwa zespoły w składach: Mariola Panek, Bożena Jaworska, Agata Stanowska, Iwona Bajek, Paulina Raczek – op. Anetta Żyła i Czesława Raczek oraz drugi zespół z Gimnazjum: Kinga Olszowy, Angelika Pistor, Natalia Gil, Małgorzata Kwaśnik, Sylwia Gielar, Adam Kwaśnik – op. Stanisława Kopeć.

Jury oceniało walory głosowe, interpretację, muzykalność, poczucie rytmu, choreografię oraz ogólny wyraz artystyczny. W czasie występu poszczególnych uczestników panowała miła, sprzyjająca rywalizacji atmosfera. Wszyscy „za-

grzewani byli do walki” gromkimi brauwami, a wspólna zabawa wyzwoiliła nawet wśród naszych najmłodszych uczestników spontaniczność i swobodę ruchów.

I w tej wspaniałej atmosferze Gabriela Jaworska z pomocą Ani i Patrycji Rembisz za zaśpiewanie dwóch piosenek „Plecak, torba i walizka” oraz „Wiosna w ogródku”, zdobyła I miejsce w kategorii klas I – IV.



Ania Chorzępa z kl. IVa.

II miejsce w tej kategorii wyśpiewała sobie Ania Chorzępa z kl. IVa, wykonując piosenki pt. „Pokochajmy drzewa” i „Justynka jak malinka”.

W kategorii klas V – VI perfekcyjnym wykonaniem piosenek pt. „Wciąż się zmieniam” i „Piosenka drewnianych lalek” Monika Krawiec z kl. VI zauroczyła całą komisję i zdobyła I miejsce.

Występy naszych podopiecznych pobudzały całą salę do wspólnej zabawy. Słychać było nawoływania o „bis”. Cieszyło to nasze dzieci i nas opiekunów, którzy byliśmy dumni ze swych wychowanków.

Zwycięzcy otrzymali dyplomy i atrakcyjne nagrody. Wszystkich uczestników festiwalu gospodarze przyjęli bardzo serdecznie. Zorganizowali dla nich ciepły poczęstunek i drobne upominki. Dzieci radosne, niepokonane wróciły do szkoły. Dla nich i dla nauczycieli te sukcesy były motywacją do dalszej, ciężkiej ale owocnej pracy.

Zofia Marut



Spontaniczna zabawa uczestników festiwalu. Na pierwszym planie uczennice z Woli Raniżowskiej.

Podróż sentymentalna na Kresy

Na początku wakacji nauczyciele gminy Raniżów wybrali się na czterodniową wycieczkę na Kresy Wschodnie. Tą umowną nazwą określa się tereny, które należały do Polski przed drugą wojną światową i mimo że tak dawno utracone, wciąż bliskie są sercu Polaków.

Któż z czytelników „Trylogii” Sienkiewicza nie zna nazw: Zbaraż, Kamieniec Podolski? Z lekcji historii wszyscy pamiętają Chocim, a miłośnikom poezji romantycznej bliski jest na pewno Krzemieniec - „tam, gdzie Ikwy srebrne fale płyną” oraz Okopy Św. Trójcy upamiętnione przez Zygmunta Krasińskiego. Te właśnie miejsca między innymi odwiedziła 48-osobowa grupa z naszej gminy. Byli to nauczyciele, ale także Pan Wójt, emeryci i członkowie rodzin nauczycieli.

25 czerwca 2007 r. turyści wyruszyli rankiem z Raniżowa i przekroczywszy granicę w Medyce, pojechali do Sambora. Tam spotkali się z przewodnikiem-świetnie mówiącym po polsku Saszą. Następnie udali się do Drohobycza i odbyli krótki spacer po mieście, zatrzymując się przed kamieniczką, w której żył Bruno Schulz - malarz i pisarz, znany wszystkim zapewne ze szkoły jako autor „Sklepów cynamonowych” i „Sanatorium pod klepsydrą”. Odwiedzili też polski kościół i ze wzruszeniem wysłuchali opowieści starego kościelnego o dramatycznej walce o odzyskanie tej świątyni. Następnym etapem wycieczki był Truskawiec. To miejscowość uzdrowiskowa, malowniczo położona u stóp Karpat, można tam podziwiać drewniane wille pamiętające czasy przedwojennej świetności. Oczywiście wszyscy spróbowali słynnej wody Naftusi, która w pełni zasługuje na tę nazwę. Program pierwszego dnia wycieczki obejmował jeszcze zwiedzanie Stanisławowa, a następnie turyści pojechali do Czortkowa na nocleg w domach prywatnych, w większości należących do Polaków. Było to ciekawe doświadczenie, gdyż można było poznać warunki życia, porozmawiać z sympatycznymi gospodarzami.

Program drugiego dnia wycieczki był zatytułowany: „Śladami Michała Wołodyjowskiego” i rozpoczął się od zwiedzania Czortkowa z zabytkową drewnianą cerkwią i polskim kościołem z cudownym obrazem M. B. Czortowskiej Królowej Różańca Św. Potem były Zaleszczyki, uczestnicy wycieczki podziwiali piękną



panoramę miasta i Dniestr, a następnie zwiedzili wspomniane na początku Okopy Św. Trójcy. Dalej trasa wiodła już po miejscach upamiętnionych przez naszą historię i literaturę. Podziw zwiedzających wzbudziły potężne twierdze w Chocimiu i Kamieńcu Podolskim. Chyba każdy pomyślał o Małym Rycerzu i dzielnym Ketlingu. Po drodze zamków i ruin było więcej, ale niestety czas nie pozwolił, aby się przy nich chociaż zatrzymać. Następnego dnia wielu wrażeń i pola do wyobraźni dostarczyło zwiedzanie Zbaraża. W zamku, który opisał Sienkiewicz w „Ogniem i mieczem”, obecnie jest muzeum, ale więcej tam eksponatów związanych ze sztuką ludową i ukraińskim poetą Tarasem Szewczenką niż z naszym Skrzetuskim i Podbiępią. Turyści zatrzymali się jeszcze w Tarnopolu i pojechali do Krzemieńca. Oczywiście zwiedzili muzeum Juliusza Słowackiego, kościoły, dawne Liceum Krzemienieckie i ruiny zamku na Górze Bony. Dodatkową atrakcją była piękna, śpiewna polszczyzna miejscowych przewodników. Z takim akcentem mówił prawdopodobnie Juliusz Słowacki. Po noclegu w Krzemieńcu grupa udała się w drogę powrotną. Zatrzymała się jeszcze we Lwowie. Udało się zwiedzić tylko najważniejsze dla nas miejsca. Przede wszystkim Cmentarz Łyczakowski, gdzie spoczywa m.in. Maria Konopnicka, Gabriela Zapolska, Seweryn Goszczyński, Artur Grottger i wielu innych wybitnych Polaków. Obok znajdują się kwatery młodych obrońców Lwowa, tzw. Orląt. Poza tym jeszcze uczestnicy wycieczki zobaczyli katedrę łacińską i ormiańską, kaplicę Boimów, niektóre zabytkowe kamieniczki i pomnik Mickiewicza, gdzie zrobiono pamiątkowe zdjęcie.

To były najważniejsze miejsca, które udało się odwiedzić, ale z okien autobusu można było podziwiać bezkresną Ukrainę, niekończące się łąny, „malowane zbożem rozmaitem”, gdzie „gryka jak śnieg biała”, pasące się stada krów, koni i gęsi, niskie chaty, niebieskie płoty, urocze kopuły cerkiewek i kapliczek przydrożnych. Można tak długo wyliczać. Na pewno będzie co wspominać. Wycieczka była bardzo udana, o minusach (np. długim czekaniu na przejściu granicznym) nie warto pamiętać.

Uczestnicy wycieczki



Na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

PALENIE SOBÓTEK

W cyklu ludowych obrzędów i obyczajów dorocznych można zaobserwować zasadę tradycyjnego widzenia świata jako wzajemnie od siebie zależnych „światów” ludzi, przyrody i „tamtego świata”. Najwyraźniej uwidacznia się to podczas szczególnych momentów astronomicznych w trakcie trwania roku kalendarzowego: w czasie przesilen zimowego i letniego, tj. świąt Bożego Narodzenia i wigilii św. Jana a także podczas równonocy wiosennej i jesiennej. Są to momenty szczególne, w trakcie trwania których można zaobserwować wielkie nagromadzenie różnych wierzeń i zabiegów magicznych.

Szczególnie tajemniczym, obrosłym w wiele legend, podań, wierzeń i czynności magicznych jest święto obchodzone tradycyjnie podczas przesilenia letniego (23/24 czerwca), które znane jest powszechnie pod nazwą sobótka. Któż nie słyszał o tym święcie! W najstarszych zachowanych do dzisiaj źródłach pisanych można znaleźć wzmianki o obchodach sobótek na terenie o wiele szerszym niż obszar Polski. O świętowaniu sobótkowym w Polsce pisali już od XIII wieku Herbord, Długosz i Marcin z Urzędowa, chociaż – niestety – ich opisy przede wszystkim pełne są słów oburzenia i potępienia dla „pogaństwa”, a przebieg obrzędu kwitują krótkimi stwierdzeniami, że ludzie „tańczyli, klaskali, śpiewali, diabłu cześć czyniąc”. W tym szczególnym dniu przez całe wieki wierzone, że nawiązywana jest szczególna łączność ze światem przyrody i ze światem zmarłych. Można wówczas komunikować się z duszami zmarłych, które przychodzą na ziemię, dzięki czemu można zajrzeć w przyszłość. Należy pamiętać, że jest to szczególny moment, gdy w przyrodzie następuje najdłuższy dzień i najkrótsza noc: światło walczy z ciemnością, dobro ze złem, Słońce z Księżycem. Działania ludzi wówczas cechowała troska o wykonanie czynności uświęconych wielowiekową tradycją, które – głęboko w to wierzone – zapewnią ciągłość trwania świata, a nie wykonanie takowych mogło grozić straszną katastrofą, końcem świata lub innymi niewyobrażalnymi nieszczęściami. Takie działania miały swoją ściśle określoną kolejność, czas i miejsce.

Sobótka od zawsze kojarzyła się z porą wieczorną i nocną. Jest to tradycyjnie czas uaktywniania się wszelkich złych mocy, a w tym czasie były one szczególnie silne. Dlatego też powszechnie palono ogień mający moc oczyszczającą i chroniącą wszelkie żywe stworzenia przed czarami. Nie na darmo mówiło się, że „kto na sobótkę nie będzie, główka go boleć wciąż będzie”. Chroniono także pola i przyszłe zbiory. Biegano wówczas z zapalonymi wiązkami słomy – „kiczkami” umocowanymi na tyczkach wokół pól, między zbożem, prowadzono „regulame bitwy” na kiczki okładając się nimi i wreszcie gaszono, często w kapuście czy ziemniakach.

Według wierzeń ogień sobótkowy miał moc oczyszczenia wody. Powszechnie przyjęte jest po dziś dzień, że dopiero „po św. Janie” wolno się kąpać, a jeszcze do niedawna w dzień św. Jana czyszczono studnie, wybierano z nich wodę i okadzano. Podczas trwania obrzędów sobótkowych często po skokach przez ogień kapano się w pobliskiej rzeczce czy strumieniu. Taka kąpiel ma wszelkie znamiona kąpeli rytualnej. Bardzo istotną rolę odgrywało miejsce palenia ognia sobótkowych. Najczęściej była to góra, wzgórze (najlepiej, gdy w pobliżu przepływała rzeczka czy strumień) lub inne, szczególne miejsca: miedza, rozstaje dróg, krańce wsi. Wiele przekazów mówi, że w tym święcie brali udział wszyscy – cała społeczność danej wsi, chociaż z różnych względów szczególnie podkreślana jest obecność dziewcząt i chłopców. Wszyscy opisujący sobótki mówili zgodnie, że tańczono przy ogniu, śpiewano wiele pieśni, ucztowano, a w kulminacyjnym

momencie młodzi chłopcy (bywało, że i dziewczęta) skakali przez płonące ognisko.

Powszechnie wiadomo, że był to czas wróżb, głównie matrymonialnych, z których najbardziej widowiskowe było puszczenie przez dziewczyny wianków na wodę. Często takie wianki zaopatrzone były w zapalone świece. Chłopcy musieli je wyłowić z wody, tym samym niejako dokonując wyboru swojej przyszłej żony – właścicielki wianka. Niezwykle istotnym elementem sobótkowym były zioła, gdyż według ludowych wierzeń zyskiwały one wówczas wielką moc, a szczególnie łośnian i bylica. Zatykano je wówczas w dachy domów, płoty, opasywano się nimi, majono studnie. Wierzone, że ochroną one człowieka i jego dobytek przed złymi mocami.

Nie sposób nie wspomnieć o powszechnej wierze w pojawianie się w tym szczególnym czasie tajemniczego i magicznego kwiatu paproci. Jakże wiele legend z nim związanych zachowało się do dzisiaj w pamięci starszego pokolenia! Ile emocji nieodmiennie budziło jego poszukiwanie w lesie podczas trwania sobótkowej nocy! A chęć znalezienia tego kwiatu była bardzo silna, bo każdy chyba marzył o tym, by wzbogacić się, chociaż na krótko. W każdym razie wyraźnie widać ogromne nagromadzenie wielu elementów magicznych, wierzeń, które są widomym znakiem wyjątkowości tego święta.

Celowo na zakończenie pozostała do przedstawienia kwestia terminu sobótek. Na większej części obszaru Polski świętowano sobótki nocą z 23 na 24 czerwca, czyli w terminie astronomicznego przesilenia. Nie jest to jednak jedyny termin. Na Podhalu, w okolicach Krakowa, Bochni, Tarnowa sobótki palono podczas Zielonych Świątek, co także wpisuje się w ogólny termin świętowania wiosennego, którego koniec przypada na wigilię św. Jana.

Natomiast bardzo ciekawym jest zwyczaj palenia sobótek w okolicach Raniżowa, ponieważ tam to święto obchodzone jest przed 15 sierpnia – świętem Matki Boskiej Zielnej. Nie jest do końca jasne, dlaczego ten termin przyjął się na tym terenie jako święto sobótkowe. Najprawdopodobniej wynika on z rozbicia kalendarza świąt ludowych i zaniku pierwotnej funkcji sobótek jako święta głównie związanego z magią gospodarsko – rolniczą. Termin sierpniowy natomiast dość łatwo skojarzyć ze świętem, które wiązało się z zakończeniem prac polowych, które niegdyś, jak wynika z wymienionych na początku szczególnych momentów w roku kalendarzowym, prawdopodobnie obchodzono bliżej równonocy jesiennej. Palenie wówczas ognia i świętowanie należy bardziej wiązać ze świętem dziękczynnym za zebrane plony.

W każdym razie tak wiele terminów obchodzenia święta sobótkowego świadczy o wspomnianym już rozbiciu kalendarza ludowych świąt w cyklu dorocznym, ale jednocześnie o głębokiej potrzebie organizowania takich uroczystości, zgodnie z odwieczną tradycją, wyraźnie widoczną w Polsce, a szczególnie na terenie dawnej Puszczy Sandomierskiej.

Jolanta Dragan



Sobótka w Porębach Raniżowskich.

Z Powiatu Kolbuszowskiego

Generał z Gminy Raniżów w kolbuszowskim starostwie...

W miesiącu czerwcu br. gościł na terenie powiatu kolbuszowskiego nasz rodak z ze wsi Mazury - generał Bronisław Kwiatkowski - dowódca Sił Operacyjnych Wojska Polskiego, były Zastępca Dowódcy Wielonarodowej Dywizji w Iraku, nowomianowany Generał Broni - który udzielił krótkiego wywiadu.

- Panie Generale. Witamy ponownie w Powiecie Kolbuszowskim.

- Witam serdecznie mieszkańców przepięknego Powiatu Kolbuszowskiego. Witam moich kolegów parlamentarzystów i samorządowców, którzy są moimi przyjaciółmi z wielu, wielu lat.

- Na początku w imieniu mieszkańców chciałabym serdecznie pogratulować nominacji na wyższy stopień generalski. Bardzo proszę powiedzieć, co ta nominacja dla Pana Generała oznacza?

- Każda nominacja, myślę, że dla każdego a w szczególności dla żołnierza jest czymś przełomowym w jego życiu, tym bardziej dlatego, że najczęściej ta nominacja wiąże się z otrzymywaniem wyższych stopni, które są zewnętrzną odznaką kariery wojskowej. Nominacja związana jest niewątpliwie z większymi obowiązkami, większą odpowiedzialnością, ale ponadto daje również osobistą satysfakcję, osobistą przyjemność z tego, że człowiek przez wiele lat godził się na różne wyrzeczenia i niedogodności po to, aby gdzieś tam przy końcu swojej kariery dojść do najwyższych godności, stanowisk i oczywiście stopni wojskowych.

- Panie Generale. Proszę powiedzieć, jakie są Pana wrażenia po dzisiejszym spotkaniu w naszym powiecie, po spotkaniu z Zarządem na czele ze Starostą Kolbuszowskim Józefem Kardysiem. Dlaczego ta sympatia i związanie z Powiatem Kolbuszowskim?

- Jest to szczególna sympatia, ponieważ są to moje rodzinne strony. Urodziłem się w Mazurach, tam się wychowałem, spędziłem młodość. Przyjeżdżam tutaj co najmniej 2-3 razy w roku. Pracuję w różnych miejscach świata. Chociażby 3-krotnie Irak czy Wzgórza Golan. W tej chwili nikt z mojej rodziny już tutaj nie mieszka. Mam w Powiecie wielu znajomych, a przede wszystkim wielu przyjaciół, m. in. starostę Pana Józefa Kardysia, zastępcę burmistrza Pana Marka Gila. Bardzo chętnie tutaj wracam. Wiąże się to zawsze z miłymi wspomnieniami, przeżyciami, a przecież o to w życiu chodzi. Miło było poznać i spotkać się z Zarządem Powiatu, z Przewodniczącym Rady i Panią Skarbnik. Dziękuję za serdeczne przyjęcie i okazane ciepło.

- Panie Generale, jako mieszkańcy czego mamy Panu życzyć?

- Tak jak się życzy każdemu, przede wszystkim długich lat życia, dobrego zdrowia i możliwości korzystania z tego, że się jest tutaj, że ma się i jest się otoczonym przyjaciółmi. Chciałbym tutaj częściej przyjeżdżać, nie tylko sam ale z całą moją rodziną. Jeśli będzie możliwość to również i tego, aby te rodzinne strony wspierać, propagować, pomagać. Nie ukrywam, że jeśli w czymkolwiek mogę pomóc dla naszego Powiatu to również to staram się robić. Nasze wspólne dobro powinno być najważniejsze.



Od lewej strony: Mieczysław Burek, Wojciech Mrocza, Małgorzata Mokrzycka-Kwaśnik, Bronisław Kwiatkowski, Józef Kardys, Waldemar Macheta, Stanisław Warunek, Tadeusz Kopec.

Darmowy Internet do każdego domu

Został ogłoszony projekt budowy sieci szerokopasmowej w Polsce Wschodniej, sposobu jego wdrażania oraz zaproszenie do współpracy operatorów i przedsiębiorców telekomunikacyjnych.

Celem projektu jest zapewnienie do 2013 r. dostępu do usług szerokopasmowych dla 90 proc. gospodarstw domowych oraz 100 proc. instytucji publicznych i przedsiębiorców w pięciu województwach Polski Wschodniej (warmińsko-mazurskie, podlaskie, lubelskie, podkarpackie i świętokrzyskie).

Na terenach ww. województw projekt zakłada budowę infrastruktury teleinformatycznej uzupełniającej istniejące, należące do różnych operatorów, zasoby i tworzącej ponadregionalną sieć szerokopasmowego dostępu do Internetu. Właścicielem powstałej infrastruktury będzie samorząd każdego województwa.

Budowana infrastruktura obejmie elementy pasywne, które są niezbędne do instalacji i działania szerokopasmowej sieci internetowej, takie jak: kanalizacja teletechniczna, przewody, światłowody, maszty, studnie czy lokalizacje węzłów telekomunikacyjnych.

Sieć powstała w ramach projektu będzie otwarta dla wszystkich zainteresowanych przedsiębiorców telekomunikacyjnych dostarczających usługi szerokopasmowe mieszkańcom, firmom i instytucjom z Polski Wschodniej.

W przetargach, odrębnie dla każdego z pięciu województw, zostanie wybrany operator infrastruktury. Jego zadaniem będzie zarządzanie wybudowaną infrastrukturą publiczną. Zajmie się m.in. utrzymaniem, konserwacją i naprawą infrastruktury, ale również jej udostępnianiem na równych dla wszystkich zasadach podmiotom trzecim - operatorom sieci dostępowych i dostawcom usług szerokopasmowych. Operator infrastruktury nie może dostarczać usług klientom końcowym. - W ten sposób poprawi się konkurencyjność rynku szerokopasmowego dostępu do Internetu poprzez zapewnienie konkurencji na rynku hurtowej transmisji danych i otwartego dostępu do infrastruktury pasywnej.

Zasady współpracy z zainteresowanymi operatorami zostaną określone w porozumieniach trójstronnych pomiędzy - Ministerstwem Rozwoju Regionalnego, samorządem województwa podkarpackiego i operatorem do końca lipca 2007 r.

Wspólna debata o stanie bezpieczeństwa w Powiecie Kolbuszowskim

W dniu 21 czerwca 2007r. odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego pod przewodnictwem Starosty Kolbuszowskiego Józefa Kardysia, połączone z posiedzeniem Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu w Kolbuszowej, której Przewodniczącym jest Adam Przybyło. Głównym celem i tematem spotkania Komisji była sytuacja o stanie bezpieczeństwa, porządku publicznego oraz zagrożeniach na terenie Powiatu Kolbuszowskiego.

Na wspólne posiedzenie Komisji przybyli: Prezes Sądu Rejonowego w Kolbuszowej Robert Stącel; Prokurator Rejonowy w Kolbuszowej Jolanta Dzimiera – Darte; Prokurator Jerzy Tokarz; Komendant Powiatowy Policji w Kolbuszowej Mieczysław Margański; rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej komisarz Ewa Sęczkowska; podinspektor Komendy Powiatowej Policji Zbigniew Bazan; dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Kolbuszowej Maria Wesołowska oraz członkowie stałej Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady Powiatu w Kolbuszowej.

W swoich wypowiedziach zarówno Prezes Sądu Rejonowego w Kolbuszowej Robert Stącel jak i prokurator Jerzy Tokarz podkreślili, iż przestępczość w naszym Powiecie przynajmniej ta oficjalna, wykrywana, odnotowana nie rośnie. Wspólnie podjęli chęć wzmocnienia działań przy współpracy z placówkami oświaty w celu organizacji dla młodzieży w wieku od 15 do 25 lat bezpiecznego czasu wolnego. Prowadzone są i nadzorowane postępowania przygotowawcze w sprawach karnych, wytaczanie powództw w sprawach karnych i cywilnych oraz składanie wniosków i udział w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych, ze stosunku pracy i ubezpieczeń, jeżeli tego wymaga ochrona praworządności, interesu społecznego, własności lub praw obywateli, a ponadto prowadzenie badań w zakresie problematyki przestępczości oraz jej zwalczania i zapobiegania. Do zadań zalicza się również koordynowanie działalności w zakresie

ścigania przestępstw, prowadzonej przez inne organy państwowe przy współdziałaniu z organami państwowymi, państwowymi jednostkami organizacyjnymi i organizacjami społecznymi w zapobieganiu przestępczości i innym naruszeniom prawa.

Komendant Powiatowy Policji Mieczysław Margański poinformował, że realizując przyjętą Strategię Rozwoju Policji Komenda Powiatowa Policji w Kolbuszowej przeprowadziła ocenę stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie powiatu kolbuszowskiego, przyjmując za główne cele strategiczne: zmniejszenie liczby przestępstw pospolitych, poprawę skuteczności ścigania sprawców przestępstw, a także wzrost poczucia bezpieczeństwa osobistego mieszkańców powiatu. Pociągający jest fakt, że w ostatnim okresie niezależnie od ograniczania liczby przestępstw systematycznie poprawiana jest efektywność ujawniania i wykrywania ich sprawców.

Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś: „Cieszy nas fakt, że Powiat Kolbuszowski jest jednym z bezpieczniejszych miejsc na Podkarpaciu. Niepokojące jest to o czym informują nas media, pisząc, iż w Kolbuszowej panuje terroryzm, bandytyzm. Dzisiejsza debata jasno pokazała skuteczność działania Służb Bezpieczeństwa i Straży. Konieczna jest zatem taka aktywność zarówno Samorządu, jak i instytucji społeczeństwa obywatelskiego w komunikowaniu społecznym, która zmierza do poprawy subiektywnego poczucia bezpieczeństwa obywateli i kształtowania rzetelnego obrazu naszego Powiatu”.

Z Powiatu Kolbuszowskiego opracował Mieczysław Burek

Zniszczone znaki

W nocy z soboty na niedzielę 21/22 lipca br. przez ulice raniżowskie na dwóch nogach przeszła „trąba powietrzna”, wyginając i łamiąc słupki metalowe z nazwami ulic.

Śledztwo w tej sprawie podjęli policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Określenie „trąba” w stosunku do tego osobnika jest tutaj właściwe i na miejscu, i to w znaczeniu jak najbardziej negatywnym, nie obrażając instrumentu muzycznego. Takie zachowanie nie mieści się w pojęciu normalnego obywatela i mieszkańca Raniżowa. Bo czym można wytłumaczyć taki wandalizm? Przecież te znaki zostały umieszczone po to, by służyć informacją wszystkim, a szczególnie obcym i szukającym właściwego adresu.

(-)



Zniszczony znak na ul. Lipowej w Raniżowie.

„Pierwszy asfalt w Raniżowie!!!”

Pomimo wielokrotnych próśb i pism kierowanych na ręce wójta Gminy Raniżów Jana Niemczyka przez mieszkańców jednej z najstarszej i wysoko zurbanizowanej ulicy Ks. Gołdasza w Raniżowie, a także wielokrotnych interwencji radnego Mariana Pomykały, droga ta nie została uwzględniona do modernizacji do roku 2013.

W związku z zaistniałą sytuacją grupa mieszkańców z tej ulicy (Michał Burek, Jan Kochanowicz, Konrad Kochanowicz i Marian Pomykała) nie pozostała bierna w stosunku do informacji jakie uzyskała i braku jakichkolwiek działań podjętych przez gospodarza Gminy, i na czele z radnym Marianem Pomykałą wzięła sprawy w swoje ręce, aby poprawić stan nawierzchni na drodze i ułatwić przemieszczanie się po niej.

W drugiej połowie ubiegłego roku dzięki staraniom p. Mariana Indyka pozyskany został asfalt z remontowanych dróg w powiecie rzeszowskim. W dniach od 12 do 19 lipca br. w czynie społecznym ww. mieszkańcy Raniżowa przewieźli, a następnie rozprowadzili go na drodze. W ten sposób został poprawiony odcinek na długości ok. 70 m. Przyczyni się to nie wątpliwie do podniesienia bezpieczeństwa i jakości drogi.



Praca przy rozprowadzaniu asfaltu. Od lewej: radny Marian Pomykała, Jan Kochanowicz, Michał Burek, Konrad Kochanowicz.

Pomysł, a także zaangażowanie mieszkańców ul. Ks. Gołdasza zasługuje na uznanie i stanowi przykład dla innych.

Mieszkańcy ul. Ks. Gołdasza



Remonty dróg gminnych

W m-cach czerwcu i lipcu br. najbardziej zniszczone drogi gminne w gminie Raniżów zostały wyremontowane poprzez wysypanie ich nawierzchni drobnym kamieniem, tzw. „klińcem”.

Ten rodzaj tłucznia po pewnym czasie daje nawierzchnię bardzo mocną i zbitą.

W ten sposób wyremontowano m.in. raniżowskie ulice: Nowowiejską, Kazimierza Wielkiego, Polną, Zieloną, Zagrody, Osiedle Zembrza.

Na zdjęciu: Remont na ul. Zielonej.

Szkolenie na plantacji



ostatnie zagadnienie przewijało się często w różnych kontekstach. Pan Wilk szacował, że założenie 1 ha plantacji borówki to koszt od 50 do 70 tys. złotych, więc decyzja o uprawie tej rośliny musi być głęboko przemyślana.

Szkolenie miało charakter jednoczesnego oglądania starej części plantacji o powierzchni 2 ha i nowej kilkuletniej, której powierzchnia wynosi około 10 ha. Uczestnicy mieli okazję praktycznie wypróbować smak owoców poszczególnych odmian, jak również poznać kulinarne ich zastosowania. Szkolenie bowiem zakończyło się poczęstunkiem z wykorzystaniem tych smacznych jagód, który przygotował obecny właściciel plantacji pan Gerard Wilk.

Stanisław Samojedny

Na nowej plantacji. W środku Stanisław Wilk.

W dniu 24 lipca 2007 r. w Raniżowie na „Wilkówce”, czyli plantacji borówki wysokiej (zwanej popularnie amerykańską) odbyło się szkolenie dla pracowników Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Boguchwale. Wzięło w nim udział również kilkoro rolników z terenu gminy Raniżów zainteresowanych założeniem uprawy borówki.

Szczegółowych wyjaśnień udzielał założyciel i prekursor tej uprawy pan Stanisław Wilk, który jest jednocześnie wiceprezesem Zarządu Stowarzyszenia Plantatorów Borówki Amerykańskiej (strona internetowa: www.borowka.org.pl). A doradcy zadawali szczegółowe pytania dotyczące podłoża glebowego, sadzonek, odmian, nawadniania, terminów zbioru, opłacalności. Szczególnie to



Gabriela Kazior i Patrycja Śmieszek przy zbiorze borówek na starej części „Wilkówki”.



PRAWDZIWE WAKACJE

Podkarpacki Związek Byłych Pracowników PGR we współudziale Ośrodka Wypoczynku i Rekreacji w Cmolasie w lipcu zorganizował kolonie dla dzieci z rodzin popegeerowskich z powiatu jarosławskiego - gminy Wiązownica oraz Laszki.

52 dzieci w wieku 10-15 lat w okresie 14-dniowym miały do dyspozycji wiele niespodzianek i atrakcji, a także poznały i zwiedziły najatrakcyjniejsze miejsca ziemi kolbuszowskiej.

Pomysłodawcą oraz koordynatorem programu był Lider Terenowy Związku Mieczysław Burek.

(-)

Wymiana dowodów osobistych

Ustawa o ewidencji ludności i dowodach osobistych zobowiązuje wszystkich dorosłych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej do wymiany dowodów osobistych na nowe w nieprzekraczalnym terminie do 31 grudnia 2007 r.



W związku z powyższym Wójt Gminy Ranizów zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców o niezwłoczną realizację obowiązku wymiany dowodów książeczkowych na nowe, by uniknąć kolejek w ostatnim kwartale 2007 roku.

STATYSTYKA DEMOGRAFICZNA za II kwartał 2007 roku (kwiecień, maj, czerwiec)

Urodzenia – 15

w tym: chłopców - 5
dziewczynek – 10

Zgony - 16

w tym: mężczyzn - 8
kobiet - 8

Śluby 20 - w tym **18 małżonków** pochodzi spoza terenu gminy.

Genowefa Czudył

KALENDARZ BIODYNAMICZNY

SIERPIEŃ OD 15.

Dni owocowe: 15.VIII do 15⁰⁰, 23.VIII od 13⁰⁰, 24.VIII, 25.VIII do 20⁰⁰.

Dni korzeniowe: 15.VIII od 16⁰⁰, 16.VIII, 17.VIII, 18.VIII do 8⁰⁰, 25.VIII od 21⁰⁰, 26.VIII, 27.VIII do 8⁰⁰.

Dni kwiatowe: 19.VIII od 9⁰⁰, 20.VIII do 23⁰⁰, 29.VIII od 7⁰⁰ do 14⁰⁰.

Dni liściowe: 21.VIII, 22.VIII, 23.VIII do 12⁰⁰, 29.VIII od 15⁰⁰, 30.VIII do 12⁰⁰, 31.VIII od 14⁰⁰.

Dni niekorzystne: 18.VIII od 9⁰⁰, 19.VIII do 9⁰⁰, 27.VIII od 9⁰⁰, 28.VIII, 30.VIII od 13⁰⁰, 31.VIII do 14⁰⁰.

Czas sadzenia: 15.VIII do 23.VIII.

WRZESIEŃ

Dni owocowe: 1.IX od 5⁰⁰, 2.IX do 20⁰⁰, 9.IX od 9⁰⁰ do 23⁰⁰, 10.IX od 6⁰⁰ do 13⁰⁰, 11.IX od 17⁰⁰ do 22⁰⁰, 20.IX, 21.IX, 22.IX do 5⁰⁰, 28.IX od 14⁰⁰, 29.IX.

Dni korzeniowe: 3.IX, 4.IX, 5.IX do 10⁰⁰, 9.IX do 8⁰⁰, 12.IX, 13.IX, 14.IX, 15.IX do 12⁰⁰, 19.IX do 10⁰⁰, 22.IX od 6⁰⁰, 23.IX, 24.IX do 7⁰⁰, 26.IX od 13⁰⁰, 30.IX od 5⁰⁰.

Dni kwiatowe: 5.IX od 11⁰⁰, 6.IX, 15.IX od 13⁰⁰, 16.IX, 17.IX do 7⁰⁰, 24.IX od 8⁰⁰ do 12⁰⁰ i od 20⁰⁰.

Dni liściowe: 8.IX do 20⁰⁰, 17.IX od 8⁰⁰, 18.IX do 20⁰⁰, 19.IX od 11⁰⁰ do 20⁰⁰, 26.IX do 12⁰⁰, 27.IX do 13⁰⁰.

Dni niekorzystne: 7.IX, 10.IX od 13⁰⁰, 27.IX od 13⁰⁰, 28.IX do 14⁰⁰.

Czas sadzenia: 5.IX do 19.IX.

Do zbioru owoców zaleca się dni kwiatu i owocu, które leżą poza czasem sadzenia. W przypadku wszelkich owoców przeznaczonych do przechowywania lub przetwarzania zaleca się unikać okresów niekorzystnych do zbioru, a także dni liścia. To samo dotyczy przerobu owoców na soki, galaretki, marmoladę, produkcji kwaszonek warzyw i kiszenia kapusty. Do wszystkich ww. czynności najbardziej sprzyjające są dni owocu i kwiatu.

Na podst. „Dni siewu” M. Thun,
opr. K. Kościółek

Wałkarz lipczyk

W drugiej połowie czerwca nastąpił masowy wylęg chrząszczy majowych, które szczególnie upodobały sobie różnego rodzaju żywopłoty iglaste na tymczasowy pobyt i w celu posilenia się przed godami.

O zmierzchu na tych właśnie drzewach i krzewach aż roiło się od tych owadów. Stanowią one plagę dla leśników, jak również działkowcom wyrządzają wiele szkód w ogródkach.

Ale wśród nich zauważyć można również innego chrząszcza z rodziny żukowatych – jest to wałkarz lipczyk (*Polyphylus fullo*). Nocą zagrzebuje się w glebie lub siedzi na gałęziach, żerując na liściach i pędach drzew iglastych i liściastych. Imago (owad dorosły) ma długość 35-40 mm. Występuje na powierzchniach odkrytych i piaszczystych glebach. Larwy żerują na korzeniach wielu roślin. Samica składa w dwóch partiach około 30 jaj do lekkiej piaszczystej gleby. Rozwój trwa 3 – 4 lata.

fot. Stanisław Samojedny



Zarybianie zalewu

W dniu 10 lipca 2007 r. kolejna partia ryb (około 1 tony) trafiła do wód Zalewu „Maziarnia”.



Zarybiania dokonał Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Tarnobrzegu, a nowe karpie przyjechały aż ze Starzawy k. Przemyśla. Wpuszczenia ryb dokonano przy moście w Stecach z całą starannością, najpierw delikatnie do pojemników, a potem dopiero zostały doniesione i wylane do wody. Pomocy w tej akcji udzielali wędkarze - członkowie Koła nr 35 w Raniżowie.

fot. Mateusz Rumak

JUNIORZY W AKCJI

Grupy młodzieżowe prowadzone przez trenera Adama Mikłosa zakończyły rozgrywki na miejscu 5. – juniorzy starsi oraz na miejscu 2. – juniorzy młodsi. Ci ostatni dali się wyprzedzić jedynie Chemikowi Pustków. O takiej pozycji zdecydowała słabiej rozegrana runda jesienna.

Szczególnie wyróżniali się zawodnicy: Emil Boronowicz, Łukasz Bońdos, Andrzej Warzocha, Piotr Milczanowski, Stanisław Milczanowski, Jakub Miazga, Paweł Rzesutek, Kamil Adamczyk, Sławomir Kogut, Damian Bembenek, i wielu innych. Większość z nich w niedalekiej przyszłości powinna zasilić drużynę seniorów.

Szczególnie cieszy fakt, że zwiększyło się zainteresowanie Zarządu Klubu pracą z młodzieżą, co dobrze rokuje na przyszłość.

Adam Mikłoś, fot. Stanisław Samojedny



Szkolne zmagania piłkarskie

W Szkole Podstawowej w Raniżowie w dniu 18 czerwca 2007 r. zorganizowane zostały zawody sportowe w piłkę nożną z udziałem szkół podstawowych z Przewrotnego, Mazurów, Woli Raniżowskiej oraz Raniżowa.

Głównym trofeum był puchar ufundowany przez Mieczysława Burka - Prezesa Klubu Sportowego „Raniżovia” Raniżów.

Celem zawodów było zainteresowanie młodzieży sportem powszechnym oraz zagospodarowanie czasu wolnego z przeznaczeniem na treningi które wymuszają rywalizację sportową między młodzieżą.

Zawody wygrał zespół piłkarski ze Szkoły Podstawowej w Raniżowie, ale inne zespoły zapowiedziały rewanż na jesień, kiedy to pla-



Prezes Klubu Mieczysław Burek i sędzia turnieju Krzysztof Golema ustalają szczegóły rozgrywek.



Stoją od lewej: Tomasz Śmieszek, Łukasz Burek, Mateusz Szmuc, Rafał Lis, Grzegorz Organiściak, Marcin Piekarczyk. Poniżej od lewej: Przemysław Soja, Damian Rembisz, Dariusz Kazior, Krzysztof Wilczyński, Bartosz Kochanowicz. Z tyłu opiekun Andrzej Surowiec.

nowane są rozgrywki w piłkę nożną pomiędzy ww. szkołami z poszerzeniem o zespoły gimnazjalne.

Na zakończenie wszyscy uczestnicy zawodów zostali poczęstowani smażoną kiełbaską przygotowaną przez panie pracujące w kuchni w szkole w Raniżowie. Turniej został przygotowany przy współpracy z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Mieczysław Burek

TERMINARZ ROZGRYWEK - JESIEŃ 2007

KOLEJKA 1 - 11-12 SIERPNIA

Brzostowianka Brzostek
 - Błękitni Ropczyce
 Start Wola Mielecka - Jutrzenka Ławnica
 Złotniczanka Złotniki - Strzelec Frysztak
 Ikarus Tuszów Narodowy
 - Dromader Chrzastów
 LKS Nagoszyn - Sokół Kolbuszowa Dolna
 Sokół Malinie - Czarnovia Czarna
 Pogórze Wielopole Skrzyńskie
 - Wisłok Wiśniowa

KP Ropczyce - Raniżovia Raniżów

KOLEJKA 2 - 15 SIERPNIA

Błękitni - Raniżovia
 Wisłok - KP Ropczyce
 Czarnovia - Pogórze
 Sokół K. - Sokół M.
 Dromader - LKS Nagoszyn
 Strzelec - Ikarus
 Jutrzenka - Złotniczanka
 Brzostowianka - Start

KOLEJKA 3 - 18-19 SIERPNIA

Start - Błękitni
 Złotniczanka - Brzostowianka
 Ikarus - Jutrzenka
 LKS Nagoszyn - Strzelec
 Sokół M. - Dromader
 Pogórze - Sokół K.
 KP Ropczyce - Czarnovia
Raniżovia - Wisłok

KOLEJKA 4 - 25-26 SIERPNIA

Błękitni- Wisłok
Czarnovia - Raniżovia
 Sokół K. - KP Ropczyce
 Dromader - Pogórze
 Strzelec - Sokół M.
 Jutrzenka - LKS Nagoszyn
 Brzostowianka - Ikarus
 Start - Złotniczanka

KOLEJKA 5 - 1-2 WRZEŚNIA

Złotniczanka - Błękitni
 Ikarus - Start
 LKS Nagoszyn - Brzostowianka
 Sokół M. - Jutrzenka
 Pogórze - Strzelec
 KP Ropczyce - Dromader
 Raniżovia - Sokół K.
 Wisłok - Czarnovia

KOLEJKA 6 - 8-9 WRZEŚNIA

Błękitni - Czarnovia
 Sokół K. - Wisłok
Dromader - Raniżovia
 Strzelec - KP Ropczyce
 Jutrzenka - Pogórze
 Brzostowianka - Sokół M.
 Start - LKS Nagoszyn
 Złotniczanka - Ikarus

KOLEJKA 7 - 15-16 WRZEŚNIA

Ikarus - Błękitni
 LKS Nagoszyn - Złotniczanka
 Sokół M. - Start
 Pogórze - Brzostowianka
 KP Ropczyce - Jutrzenka
Raniżovia - Strzelec
 Wisłok - Dromader
 Czarnovia - Sokół

KOLEJKA 8 - 22-23 WRZEŚNIA

Błękitni - Sokół K.
 Dromader - Czarnovia
 Strzelec - Wisłok
Jutrzenka - Raniżovia
 Brzostowianka - KP Ropczyce
 Start - Pogórze
 Złotniczanka - Sokół M.
 Ikarus - LKS Nagoszyn

KOLEJKA 9 - 29-30 WRZEŚNIA

LKS Nagoszyn - Błękitni
 Sokół M. - Ikarus
 Pogórze - Złotniczanka
 KP Ropczyce - Start
Raniżovia - Brzostowianka
 Wisłok - Jutrzenka
 Czarnovia - Strzelec
 Sokół K. - Dromader

KOLEJKA 10 - 6-7 PAŹDZIERNIKA

Błękitni- Dromader
 Strzelec - Sokół K.
 Jutrzenka - Czarnovia
 Brzostowianka - Wisłok
Start - Raniżovia
 Złotniczanka - KP Ropczyce
 Ikarus - Pogórze
 LKS Nagoszyn - Sokół M.

KOLEJKA 11 - 13-14 PAŹDZIERNIKA

Sokół M. - Błękitni
 Pogórze - LKS Nagoszyn
 KP Ropczyce - Ikarus
Raniżovia - Złotniczanka
 Wisłok - Start
 Czarnovia - Brzostowianka
 Sokół K. - Jutrzenka
 Dromader - Strzelec

KOLEJKA 12 - 20-21 PAŹDZIERNIKA

Błękitni - Strzelec
 Jutrzenka - Dromader
 Brzostowianka - Sokół K.
 Start - Czarnovia
 Złotniczanka - Wisłok
Ikarus - Raniżovia
 LKS Nagoszyn - KP Ropczyce
 Sokół M. - Pogórze

KOLEJKA 13 - 27-28 PAŹDZIERNIKA

Pogórze - Błękitni
 KP Ropczyce - Sokół M.
Raniżovia - LKS Nagoszyn
 Wisłok - Ikarus
 Czarnovia - Złotniczanka
 Sokół K. - Start
 Dromader - Brzostowianka
 Strzelec - Jutrzenka

KOLEJKA 14 - 3-4 LISTOPADA

Błękitni - Jutrzenka
 Brzostowianka - Strzelec
 Start - Dromader
 Złotniczanka - Sokół K.
 Ikarus - Czarnovia
 LKS Nagoszyn - Wisłok
Sokół M. - Raniżovia
 Pogórze - KP Ropczyce

KOLEJKA 15 - 10-11 LISTOPADA

KP Ropczyce - Błękitni
Raniżovia - Pogórze
 Wisłok - Sokół M.
 Czarnovia - LKS Nagoszyn
 Sokół K - Ikarus
 Dromader - Złotniczanka
 Strzelec - Start
 Jutrzenka - Brzostowianka

Koniec sezonu – 16 bramek

Początkiem lipca na stadionie sportowym KS Raniżovia odbyło się zakończenie sezonu piłkarskiego 2006/2007 (runda wiosenna). Piłkarze KS „Raniżovia” rozegrali 15 meczów i uplasowali się na 11. miejscu.

nika w drużynie (wiosna 2007) zwyciężył Piotr Baran – 61 pkt., 2. miejsce zajął Andrzej Chudzicki 52 pkt., 3. Mateusz Bembenek 47 pkt. Nagrodę za szczególne osiągnięcia – udział

w rozgrywkach juniorskich, seniorskich oraz 100% uczestnictwa w zajęciach otrzymał 17-letni Andrzej Warzocha.

Nagrody ufundowali: Zarząd Klubu (I i III i za szczególne osiągnięcia) oraz trener Adam Mikłoś (II). W rankingu brane są pod uwagę: umiejętności, skuteczność oraz dyspozycja dnia. Po każdym meczu zawodnicy oceniani są przez trenera w skali 0 – 10 pkt. Nagroda za szczególne osiągnięcia przyznawana jest przez Zarząd, trenera i kierownika drużyny.

W rundzie wiosennej drużyna została uzupełniona przez Marka Surówkę (Stal Rzeszów, Resovia, Krasnovia, Polonia Przemyśl). Zadebiutowało kilku juniorów: Emil Boronowicz, Mariusz Matejko, Andrzej Warzocha, Piotr Milczanowski.

Drużyna i trener pragną podziękować Zarządowi Klubu, Sponsorom, Wójtowi i Radzie Gminy Raniżów, kierownikowi drużyny, gospodarzowi klubu, kibicom i wszystkim społecznikom za udzielone wsparcie.

*Adam Mikłoś – trener
fot. Stanisław Samojedny*



Andrzej Warzocha otrzymuje nagrodę za szczególne osiągnięcia od wiceprezesa Mariana Pomykały.



Piotr Baran odbiera nagrodę od prezesa Mieczysława Burka.

Była to jednak najśłabsza runda od czasu awansu do V ligi. Złożyło się na to kilka czynników, przede wszystkim kontuzje zawodników, wyjazdy zagraniczne, niska frekwencja na treningach oraz niedostateczne zaangażowanie – słaba gra w obronie i niska skuteczność.

Piłkarze zdobyli 16 bramek... Mikłoś 9, Baran, Tybutczy po 2, Pomykała, Pado, Marczydło, Wiśniewski, Bałos po 1. Stracili 28 bramek. Mimo tych przeciwności potrafili się w końcu sezonu zmobilizować i uniknęli spadku do klasy A. Szczególnie ważne były 2 spotkania, których wyniki pozwoliły utrzymać się w lidze (Sokół Malinie 1:1, Brzostowianka 2:0).

W rankingu na najlepszego zawod-



Mateuszowi Bembenkowi nagrodę wręcza trener Adam Mikłoś.



“Wieści Raniżowskie” - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, tel. (017) 22 85 703, e-mail: goksir@ranizow.pl Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony za zgodą Redakcji lub autora. Adres internetowy: www.ranizow.pl
www.abakuskolbuszowa.pl/html/prasa.html Oddano do druku 8.08.2007 r. Nakład: 330 szt.



Podróż sentymalna na Kresy. Uczestnicy wycieczki przed pomnikiem Adama Mickiewicza we Lwowie.



Drużyna seniorów Klubu Sportowego „Ranizovia” przed meczem w dniu 17 czerwca 2007 r.